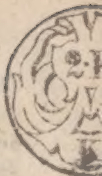
KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Marca. — Rok 1851. Piątek. № 63. Jutro. Śgo Jana Bożego W. Przybyło dnia godzin 3. min: 45.



Jak Popielec tak i Passje, szczególniej też wczorajsza w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, nawiedzoną była licznie przez pobożnych. Każdy bowiem spieszył do Przybytku BOŻEGO, każdy zanosił przed Tron JEGO modły, i z pociechą dla serca słuchał Słowa BOŻEGO, tak wymownie przez usta JX. *Bogdana* opowiadanego. Dziś zaś i każdego Piątku, kazać będą w czasie *Passji*: w Kościele XX. *Dominikanów*, X. Hilary *Zawadzki*, Promotor Różańca Śgo; a w Kościele XX. *Bernardynów*, Kaznodzieja z tegoż Zakonu, przemawiający zwykle co Niedziela w tejże Świątyni.

Jutro pierwsza *Passja* w Kościele PP. *Wizytek*.— Takoż i w Soboty następne.

Pojutrze, w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, przypada doroczny Odpust Śgo Kazimierza Królewicza; która to Uroczystość, odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

Z powodu napotykanych wątpliwości przy udzielaniu mieszkańcom kraju tutejszego, jakoteż i czasowo przebywającym tu Cudzoziemcom, pozwoleń na broń palną, oraz dla zachowania jednostajności w tym względzie, JO. Xiążę Namiestnik Król: polecić raczył: 1) Przybywający z zagranicy Cudzoziemcy, nie mogą posiadać broni nad potrzebną do własnego ich użytku ilość, licząc na każdą rodzinę po jednej strzelbie i szabli, lub też po parę pistoletów i szabli. Że zaś przy reorganizacji straży celno-granicznej, mogą być napotykane trudności, w czynieniu wzmianki na paszportach przybywających z zagranicy osób, o ilości przywiezionej przez nich broni, włożyć przeto obowiązek na Władze Policyjne, ażeby te, przy okazywaniu im paszportów, żądały od podróżnych wiadomości o ilości i rodzaju przywiezionej przez nich broni, wydawały im na tę broń bezpłatne pozwolenia, i jednocześnie czyniły o tem wzmiankę na paszportach, a to dla kontrolowania przy powtórnem przebywaniu granicy. Przepis ten wszakże nie stosuje się do Cudzoziemców wyższego znaczenia, oraz do Wojskowych i Kurjerów; 2) Wydane tym sposobem pozwolenia, równie jak wydawane, na wstawienie się Konsulów Cudzoziemcom, czasowo w kraju tutejszym przebywającym, nie wchodzą w ilość pozwoleń na broń przeznaczoną, do wydania tutejszym stałym mieszkańcom; 3) Dymissjonowani Oficerowie i Urzędnicy rodem z Cesarstwa, oraz zostający tu w służbie wojskowej lub cywilnej, i zajmujący posady klassyfikacją objęte, rodem tak z Cesarstwa jako i z Królestwa będący, mają prawo posiadać broń bez szczególnych na to pozwoleń; posiadana zaś takim sposobem przez nich broń, nie liczy się do ilości broni, przeznaczonej dla mieszkańców kraju w ogólności.

O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia. Z końcem miesiąca Stycznia r. b., ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubyłych w tymże miesiącu, wynosiły summę rubli sr. 32,980,341, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rs. 24,364,576. W tej liczbie znajdowało się ubezpieczeń ciągłych 6,004, na summę rubli sr. 30,870,815, z poręczeniem strat do summy rubli sr. 22,644,620, i z opłatą składki rocznej rs. 180,308 kop. 92. W ciągu upłynionego Mca Lutego r. b., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń ciągłych i czasowych ruchomości od ognia na summę rs. 1,440,404, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 1,165,152. Potrącając z tej ilości, ubezpieczenia czasowe (których stan z powodu upływania terminów ubezpieczeń poprzednio umówionych, jest zmienny), samych ubezpieczeń ciągłych, między któremi znajduje się najwięcej ubezpieczeń zboża i inwentarzy w dobrach ziemskich, Dyrekcja przyjęła 99, na summę rsr. 655,816, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 471,509, i oznaczeniem składki rocznej w summie rs. 4,041 k. 86. Doniesiono o 18tu pogorzelach ruchomości; za straty zaś z tych pogorzeli i z poprzednich, już rozpoznane, a mianowicie za pogorzeli 10, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenia rs. 14,047 kop. 87½.

(Art: nad:). Ś. p. Wojciech *Bojarski*, b. Naczelnik K. R. P. i Skarbu, obecnie Emeryt, Ziemianin, w majętności swojej *Klonowiec*, w Pcie Gostyńskim położonej, w d. 2gim b. m. (jak to wczoraj donieśliśmy), zakończył życie. Bolesna ta wiadomość, ściśnionem sercem głoszona, znajdzie bezwątpienia współczucie w sercach wszystkich znajomych zgasłego. Bo człowiek, którego życie na tle miłości bliźniego przebiegło, którego prawość przewodnikiem była zawsze, czy nie zasłużył godnie, aby chwila zgonu jego, łzą boleści nagrodzoną była. Przyjm ją *Wojciechu!* jako hołd zasługi Twojej; z bólem wprawdzie, ale z przekonaniem poświęcamy ją pamięci wspomnienia Twego; a miasto garści ziemi na mogiłę rzuconej, żegnamy ducha Twojego wyznaniem: »Prawy *Wojciechu!* Tyś zgonem swoim pomniejszył liczbę cnotliwych na ziemi.” A. *Zabokrzecki*.

Jutro, o godz: 9tej z rana, jako w przeddzień rocznicy śmierci, ś. p. Józefa *Czarneckiego*, b. Urzędnika Biura Policji, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Śgo Karola *Boromeusza*; na które, pozostała Rodzina, Krewnych i Przyjaciół zmarłego, zaprasza.

Jutro o godz: 9tej z rana, w Kościele PP. *Sakramentek*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Anny *Wszebor*; na które, Arcy-Bractwo Adoracji N. SAKRAMENTU, Familję, Przyjaciół i Znajomych zmarłej, oraz Członków i Adoratorki, zaprasza.

Izabella z Merlinich *Jabłońska*, po długiej słabości, wczoraj zakończyła życie. W głębokim smutku pogrążony Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych,

na exportację zwłok Jej, jutro o godz: 5tej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Dziś o godz: 3ej po południu, odprowadzone zostaną z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski*, zwłoki ś. p. Tekli z Trembińskich *Brochockiej*, zmarłej onegdaj, w wieku lat 48.

Dnia 10 b. m. zaczynając od godziny 10ej z rana odbędzie się w *Banku Polskim*, w obecności Kommissji Umorzenia długu krajowego i delegowanych z Kommisji Rzą: Przy: i Skarbu, włożenie do kół Numerów Obligów Skarbowych 4% procentowych, i samo tychże losowanie.

Między innemi spostrzeżeniami, mogącemi obchodzić Właścicieli ziemskich, jest uczynione przez *francuzkich* Agronomów spostrzeżenie, na długiem doświadczeniu oparte, a przestrzegające, aby przy chowie inwentarzy, zwracaną była szczególniejsza uwaga na temperaturę powietrza, w miejscach gdzie inwentarze te stoją.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od F. J. kop. sr. 20; a od *Brońci* i *Andzia* kop. 30, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*; oraz od A. W. kop. 50, na powyższy Ołtarz, i tyleż na odnowienie Ołtarza Śgo Antoniego w Kościele XX. *Reformatów* w *Warszawie*; zaś od A. F. kop. 50, na powyższy Ołtarz (u *Reformatów*), i rs. 1 kop. 50, na odnowienie Ołtarzy w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako: Przedmieściu.

Po odegraniu 3ch koncertów w *Kijowie*, uwieńczonych najpiękniejszem przyjęciem Artysty naszego Apolinarego *Kątskiego*, tenże w towarzystwie kilku przeprowadzających go osób, udał się do *Żytomierza*, do JW. Hr: Emila *Olizara*, gdzie na powszechne żądanie, da się słyszeć w urządzających się tamże koncertach.

Znany u nas P. *Preüscher*, właściciel menażerji na *Nalewkach*, udał się znowu w podróż do *Hamburga*; zkąd spodziewamy się, o ile mu sposobność dozwoli, dostawi nam nowe do swojej ciekawej menażerji osobliwości.

Onegdaj o godz: 5ej po południu, w czasie reperacji studni miejskiej, naprzeciw posesji P. *Michault*, dawniej *Młokosiewicza*, Nr 468/9 przy ul: *Senatorskiej* będącej, znalezione zostały w tejże studni zwłoki niewiadomego z imienia i nazwiska mężczyzny, lat około 45 wieku mieć mogącego, ubranego w spodnie sukienne ciemno-szaraczkowe, kamizelkę czarną jedwabną i koszulę cienką, bez surduta, butów i chustki na szyi. Zwłoki te zaczepione były o belki, głowa zaś zanurzona w wodzie. Władza policyjna przedsięwzięła ściśle śledztwo, tak co do wykrycia nazwiska nieboszczyka, jak również przyczyny tego zdarzenia.

Gazety *Petersburgskie* donoszą o przybyciu do *Petersburga*, P. Kazimierza *Łady*, rodem *Kaliszanina*, znanego Skrzypka.

(A. n.) Dogadzając naleganiom Panienki F., nie śmiałem odmówić przyjęcia kop. 2½, które jako powód miłej sprzeczki, niewłaściwie przyznać mi usiłowano. Przyjąłem je wprawdzie, ale dziś będąc zupełnie przekonany o niemylności mojego sądu, pewny jestem, że nie ściągnę na siebie gniewu dobrego jej serduszka, jeżeli kwotę wspomnioną powiększywszy 30ma k., złożę na korzyść *moralnie zanied: dzieci*. Ł. Z.

Dla wiadomości Czytelników, których obchodzi każda okoliczność dotycząca *Warszawy*, pospieszamy z udzieleniem niektórych wyjątków z artykułu o naszym Teatrze, zamieszczonego w gazetach *Petersburgskich*, i o Artystach ze składu baletu *Warszawskiego*, bawiących w *Petersburgu*. Artykuł ten na tem większą zasługuje wzmiankę, iż z głosek T. B., którym jest oznaczony, domyślać się należy, że jest utworem znanego w literaturze *rossyjskiej*, znamienitego pisarza Tadeusza *Bułharyna*: »Przybyli do *Petersburga* Artyści i Artystki baletu *Warszawskiego*, sprawiają jak największą dla Publiczności naszej przyjemność; wykonywali oni różne narodowe tańce polskie, jak np. *Wesele w Ojcowie* i inne. Od czasu otwarcia *Krakowskiego* uniwersytetu, nauki szybko zaczęły się w dawnej *Polsce* rozwijać, lecz podciągnięcie ich później pod niektóre zasady i formy *scholastyczne*, przez *Jezuitów* wskazane, spowodowało, iż sztuka dramatyczna z czasem dopiero ustaliła się tak w *Rossji* jak i w tejże dawnej *Polsce*. Głównym założycielem sztuki dramatycznej w tej ostatniej, należy uważać Wojciecha *Bogusławskiego*, urodzonego w r. 1752, a zmarłego w 1829 w 78 roku swego życia. *Bogusławski* był w całem znaczeniu tego wyrazu genjuszem, był on znamienitym autorem, wybornym tragikiem, i niezrównanym w komedjach aktorem i muzykiem. Około r. 1782 napisał on *Krakowiaków* i *Górali*, (czyli włościan z okolic *Krakowa* i gór *Karpackich*). W sztuce tej zawarł wszystkie odcienia polskiej narodowości. Miała ona niesłychane powodzenie w ciągu lat 50. W czasie zimy w latach 1805 i 1806, *Każyński* (ojciec teraźniejszego Kapelmistrza przy Dyrekcji Cesarskich Teatrów) jeden z lepszych uczniów *Bogusławskiego*, przybywał do *Petersburga* z całą swoją trupą, i przedstawiał opery i komedje w języku *polskim*, w Teatrze małym, istniejącym niegdyś na tem samem miejscu, gdzie dziś jest Teatr *Alexandryński*; wówczas to *Krakowiaki* i *Górale*, znalazły pochlebne przyjęcie u publiczności *Petersburgskiej*. Z tej to sztuki powstał balet *Wesele w Ojcowie*; *Bogusławski* dał do tego myśl pierwszą, *Stefani* ułożył go na orkiestrę, a *Turczanowski* zajął się układem tańców. Ztąd to powstała ta *polska Idylla* w czynie. Podczas swego benefisu d. 12/24 z. m. goście *Warszawscy*, oprócz *Wesela w Ojcowie*, przedstawili nam także inne narodowe swoje tańce, jako to: *obertasa*, *drabanta* i *druciarzy*, z zachowaniem wszystkich właściwych kostiumów. Truppa ta składa się z Artystek: Filipiny *Damse*, Karoliny *Strauss*, Józefy *Karskiej*, Antoniny *Koćmierowskiej* i Honoraty *Stolpe*; z Artystów zaś: Jana *Popiela*, Ign: *Kwiatkowskiego*, Ign: *Majewskiego*, Arnolda *Gillerta* i Hipolita *Meunier*. Wszyscy oni są rodem z *Warszawy*, i *Meunier*, syn dawnego *Napoleońskiego* wojaka, który po r. 1812 pozostał w *Warszawie*, i ożenił się z Polką. Tak kobiety jako i mężczyzni wykonywają przedstawiane przez nich tańce z wielką dokładnością. Tańce te prawdziwe odcienia naszego

Sławiańskiego szczepu, są pełne życia i uroku, nacechowane odwagą i bohaterstwem; ztąd też tak silnie porywają za serce i dla tego podobają się naszej Publiczności. Role kobiet, są w wykonaniu mniej energiczne, aniżeli mężczyzn, a to z tego powodu, iż wszystkie te wybuchy odwagi i zuchowatości, właściwsze są mężczyznom. Od kobiet żądamy tylko gracji, odpowiedniej *Krakowiankom*, a goście *Warszawscy* są właśnie pełne tej gracji, tańczą mile, i tak jak tańczyć należy. Publiczność nasza zawsze bywa zachwycona, i za każdym razem śle im wszystkim oklaski, i kończy kilkakrotnie powtarzanem wywołaniem. (Wczoraj Artyści ci, mieli opuścić *Petersburg*, wracając do *Warszawy*).

P. *Augendre*, Probierz w mennicy *Konstantynopolitańskiej*, odkrył nową własność *chloroformu*. Doszedł on, że jedna dwóchsetna część tego płynu, dostateczną jest do przechowywania przez czas jak najdłuższy stosunkowej ilości ciał zwierzęcych gnijących, a nawet roślinnych.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Komedji *Pierwsza lepsza*, Panna *Ciemska* i Pan *Stolpe;* po Kom: *Dom Nadleśnego*, Panny: *Moroz*, *Ciemska*, PP. *Komorowski* i *Chomiński* po 2-kroć; po Kom: *Zuch mimo chęci*, Pan *Żołkowski* 2-kroć.

Z Petersburga. — Wybrany przez Szlachtę, na urząd Dyrektora Kantoru Banku handlowego w Kijowie, *Swiejkowski*, zatwierdzony został na tym urzędzie.— Radca Stanu *Dukszta-Dukszyński*, mianowany został Kawalerem Orderu Śgo Włodzimierza III kl:.

W *Tyflisie* 1/13 Stycznia r. b. po-raz pierwszy grali artyści Gruzyjscy w języku gruzyjskim, sztukę napisaną przez Gruzyjczyka Xcia *Eristowa.* O tej początkującej truppie, gazety rossyjskie pochlebnie rokują. — W *Włodzimierzu* bawi towarzystwo woltyżerów i akrobatów pod dyrekcją PP. *Waltera* i *Fiondini*, oraz Nadworni gimnastycy *Perscy*, pod dyrekcją *Usejn-Beka*.

Anglja. *Londyn 28go Lutego.* — Przesilenie ministerjalne trwa ciągle. Lord *Stanley* nie mógł ułożyć gabinetu, i oświadczył to Królowej, która natychmiast powołała na nowo Lorda J. *Russel*. Zdaje się więc, że z tego powodu ułożą, jak wszyscy mówią, gabinet mięszany w części z *wigów*, w części z stronników Sir R. *Peel*, z Lordem *Russel* na czele. — Pomimo przesilenia gabinetowego, papiery na giełdzie dobrze stoją; podniosły się nawet nieco.— W Niedzielę, przeszło 100,000 ludzi zwiedzało *Hyde-Park*, dla obejrzenia zewnątrz gmachu wystawy; wygląda on jak olbrzymia oranżerja. Z *Szkocji* nadesłano wóz bezpieczeństwa, który w każdej chwili, nawet przy największym rozpędzie, wstrzymany być może na miejscu.

Austrja. *Wiedeń 28go Lutego.*— Minister sprawiedliwości polecił Prokuratorom, by nadsyłali mu swe uwagi o ulepszeniu i reformach w organizacji sądownictwa. — Gabinet przesłał do *Stambułu* notę, w której wykazuje Porcie powody zmuszające do rychłego ukończenia powstania w *Bośnji;* zwraca także uwagę Porty na stan smutny Chrześcjan w prowincjach powstałych. — W polityczne wiadomości dzienniki są nader ubogie, zajmują się więcej opisami i doniesieniami o balach; kwestja utworzenia gabinetu *angielskiego*, jest przez nie rozbieraną, podobnież jak kwestja połączenia celnego z *Niemcami;* ponieważ prawie wyłącznie wszystkie dzienniki są rządowemi a raczej ministerjalnemi, przeto wszystkie życzą sobie gabinetu *Stanley* w *Anglji*, i żaden z nich nieśmie wątpić, że związek celny *austrjacko-niemiecki* przyjdzie do skutku.

Francja. *Paryż 28 Lutego.*— Na dzisiejszem posiedzeniu, izba przyjęła projekt do prawa, zatwierdzający kredyt dla korpusu stojącego w *Rzymie.* Rozprawy były żywe; P. *Passy* sprawozdawca oświadczył że rząd *francuzki* nie cofnie tego korpusu, dopóki *Austrjacy* zajmować będą legacje. Ważniejszą jest ta okoliczność, że izba większością 340 przeciw 319, zatwierdziła wzięcie jutro pod rozwagę, projektu Pana *Creton*, o zniesieniu dekretu bannicji ciążącego na Xiążętach domu *Burbonów.* Projekt ten zapewne przyjętym nie będzie, ale samo wzięcie pod rozwagę, jest bardzo znaczącem. — Niepowodzenie najzupełniejsze Pana *Brenier* w izbie, przyspieszy zapewne utworzenie nowego gabinetu.— Pogłoski o pogodzeniu się obu gałęzi domu *Burbonów*, ciągle tu krążą; PP. *Guizot*, *Duchatel* i *Dumont*, trzej ostatni Ministrowie Króla *Ludwika Filipa*, wiele przestają z legitymistami. — P. *Carlier* udał się do *Akwizgranu*, by tam się naradzić z *pruskim* Dyrektorem policji co do wychodźców. — Karnawał bardzo świetnie przechodzi, jeden tylko Prezydent balów nie daje, zresztą wszędzie ich pełno. Xiążę *Kapui*, brat Króla *Neapolitańskiego*, dał niedawno bal, na którym zebrał wybór towarzystwa *Paryzkiego;* pokazuje się, że ów Xiążę nie stoi tak źle finansowo, jak mówiono. — Policja zamyka domy tajne gry, i bardzo surowo karze przestępujących zakazy w tym względzie.

Niemcy.— W skutek wiadomości z *Drezdna*, bundestag *frankfurcki* obradował.— W *Szleswigu* Kommisarz duński *Tilish* nakazał, by po wszystkich szkołach wiejskich wykładano przedmioty w *duńskim* języku, oraz by duchowni mieli Kazania po *duńsku.* — Podobno *Danja* myśli żądać od związku *niemieckiego* zwrotu kosztów wojennych, które wynoszą do 45 miljonów talarów. — Kongres celny ciągle obraduje w *Wiessbaden.*— Z *Szwajcarji* donoszą, że na skutek żądań ze strony mocarstw, rada federalna rozkazała wszystkim wychodźcom oddalić się; *Francja* na przejazd przez swój kraj pozwala.— Izba pierwsza *pruska* zajmuje się projektem do prawa o prassie. — Wojska *austrjackie* zajmą wschodni *Holsztyn.*— Wojska *brunświckie* zajmą garnizony w *Prusiech.* — W *Hamburgu* stoi 5,400 *austrjaków;* kwaterunkowego płacą po 9½ szylingów od żołnierza.— Do *Kassel* wrócił Feldmarszałek-Poru: *austrjacki* Hr: *Leiningen;* wszystko tam na dawnej pozostało stopie.— W *Saxonji* ustanowiony został nowy order *Alberta*, na pamiątkę Xięcia *Alberta Odważnego*, przodka linji *Albertyńskiej* domu *Saskiego.* Statuta tego orderu zatwierdzone już zostały przez Króla. Order składa się z klass pięciu.

Włochy.— W *Rzymie* spodziewają się wkrótce nowego Konsystorza i mianowania dwóch nowych Kar-

dynałów. — Rządowi *rzymskiemu* radzą, by nie organizował armji osobnej, i by poprzestał tylko na żandarmerji, a cudzoziemskie wojska, mogą trzymać garnizony; to utworzenie armji *rzymskiej*, w istocie wielkie trudności przedstawia.— *Austrjacy* mają zająć *Spoleto* i *Foligno*, a to dla wypędzenia rozbójników z tych okolic.— Mówią, że Kardynał *Fornari* zajmie miejsce Kardynała *Antonelli*; Kardynał ten zasłabł w drodze z Paryża, i dla tego dotąd do *Rzymu* nie przybył.

Rozmaitości. — *Ryszard Lwie Serce*, Król *Angielski*, tak się wsławił w czasie wojen Krzyżowych od 1188 do 1199 roku, że imie jego przeszło w przysłowie. Kiedy bowiem później, np. koń zbiegał się u *Saracenów*, ciż zwykli mówić do niego: »Cóż to, myślisz że Król *Angielski* się zbliża?" Nadto jeszcze, kiedy dzieci krzyczały, zwyczajem było u matek grozić im przywołaniem Króla *Angielskiego*. — Marszałek *Soult*, miał w swojej galerji sławny obraz *Murilla*, znany pod nazwą *Paralityka*. Obraz ten wraz z innemi dwoma, sprzedał b. Królowi *Francuzkiemu*, *Ludwikowi Filipowi*, za 500,000 franków; ale wkrótce, skutkiem niektórych wyrażeń jednego z Ministrów w izbie Parów, obrażających Marszałka, zwrócił pieniądze, i zabrał obrazy. Teraz obraz ten nabyty został przez Anglika Lorda *Tomline*, za 170,000 franków. — W teraźniejszych czasach, tak dalece za granicą upowszechniło się używanie *kamfory*, iż nie ma prawie domu, gdzieby jej kilka razy dziennie nie używano. Stąd obawiamy się, że wszyscy wielbiciele tejże, przesyciwszy się nią dostatecznie, w krótkim czasie ulotnić się mogą.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Apratin Jan Kup: z Gub: Tulskiej nr 474/s; Boinville Jan Baptysta Kup: z Londynu nr 556; Blumensztok Salom: Radca Miejski z Krakowa nr 2245; Dal-Trozzo Ant: Oby: z Michałowa nr 414; Grabowski Maxy: Hr. z Żukowa nr 625; Jastrzębska Marjanna Oby: z Krakowa nr 481; Modzelewski Cyprjan Urzęd: z Wilna nr 523; Okniński Konst: Ob: z Szymanowa; Rossignol Armand Kup: z Kijowa.

Wyjechali: Czarnomscy Izydor i Łukasz Obyw: do Dubidzów; Chwalsohn Józ: Dok: Filozofji do Petersburga; Gachet Jan Baptysta Kup: do Lugdunu; Grzecznarowski Józ: Inspe: Poczty do Wielunia; Kleniewski Boles: Oby: do Sierakowa; Komirowski Jul: Radca Tow: Kred: do Jasienicy; Mieszkowski Ant: Oby: do Kozłowa; Plewiński Edw: Ob: do Stanisławowa; Wąsowicz Sędz: do Płocka.

DONIESIENIA.

Dnia 4 b. m. zgubiono w Kościele Śgo Krzyża, podczas obrządku Ślubnego, BRANSOLETKĘ złotą, wysadzaną granatkami, perłami i dwoma wiszącemi chwaścikami. Łaskawy Znalazca, przez wzgląd, iż to jest droga pamiątka, raczy takową zwrócić do Rządcy domu Nr 557 przy ulicy Długiej, a otrzyma wnagrodę wartość powyższej Bransoletki.

Na Zabawie we Wtorek (z dnia 4 na 5 b. m.) przy ulicy Leszno, zapewne przez pomyłkę, na odchodnem, zamienioną została **ALGIERKA** futrzana, suknem granatowem pokryta. Uprasza się o zwrot takowej, i odebranie własnej, w miejscu zabawy.



DOM w Warszawie przy ulicy Złotej pod Nr 1505 c, położony, w drodze działów, przez publiczną licytację w d. 1/13 Marca r. b. o godz: 4 z południa, w Tryb: Cywilnym w Warsz:, w miejscu posiedzeń tegoż przy ulicy Długiej pod Nr 549, sprzedanym zostanie niezawodnie. Zbiór objaśnień, warunki i taxa, przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Tryb: Cyw: tutejszego, i u podpisanego Patrona w Warszawie przy ulicy Što-Jerskiej pod Nr 1790 w domu zwanym Stary Teatr zamieszkałego, jako sprzedaż tę popierającego. — Józef *Bystry*, Patron.

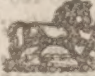


MAGAZYN STROJÓW Damskich, w bramie Teatru Wielkiego exystujący, z powodu otworzenia Sklepu w innem miejscu, jest do sprzedania.

APPARAT PISTORJUSZA, nowy, z wszelkiemi potrzebnemi statkami; oraz **BROWAR** także nowy, i **LASY** Angielskie, do suszenia Słodu, są do sprzedania za pomierną cenę. Bliższą wiadomość powziąść można w m. Łęczycy, u Kupca *Czamańskiego*, pod Nrem 60.

W przechodzie ulicą Bielańską przez Tłumackie na Rymarską, dnia 3 b. m. wieczorem, zgubiono KAFTAN damski, axamitny, obszyty futerkiem piżmowem. Łaskawy Znalazca zechce go oddać pod Nr 737 przy ulicy Rymarskiej, w Restauracji pod złotą Gruszką, za nagrodą, jaką sam za słuszną uzna.

Do składu Rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370, złożono świeżo wymłóconą KONICZYNĘ czerwoną, z dobrego gruntu pochodzącą, której na korce i garnce po cenie umiarkowanej, tamże nabyć można.



Z powodu wyjazdu za granicę, jest do sprzedania para młodych karych KONI, ujeżdżonych do zaprzęgu w dyszlu i pojedynczo; oraz gniady duński i piękny KOŃ; — nadto Faeton, Dorożka i Bryczka. Wiadomość w domu Nro 2783 przy ulicy Krako:-Przedm:, obok Kopernika, u Stangreta Alexiejewa.

Doniesienie z Kantoru Wexlu i Loterji Marguliesa, wprost Kassy Banku Polskiego, 1szy Sklep z ulicy Elektoralnej exystujący.— Mam honor polecić się względom Sz: Publiczności, SERJAMI wylosowanemi, całemi i częściowemi, z pożyczki 42,000,000, których ciągnienie rozpocznie się w dniu 15 b. m.

Doniesienie z Kantoru Wexlu H. Wawelberg, na przeciw Banku, w domu Janasza Nr 955.— SERJI wylosowanych, OBLIGACJI Udziałowych z pożyczki 42-miljonowej, których ciągnienie dnia 15 b. m. nastąpi, tak całkowitych, jakoteż częściowych, każdego czasu nabyć można w powyższym Kantorze.



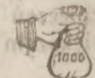
Jest do sprzedania **KOŃ** wierzchowy, szpakowaty, którego można widzieć każdego czasu, w Koszarach Sierakowskich.



OSTRYGI świeże Holsztyńskie, nadeszły dzisiejszą pocztą do Składu Win i Korzeni, Ernesta NICKIEGO, przy ulicy Bielańskiej Nro 466.

Doniesienie
Z KANTORU WERTHEJMA
przy ulicy Miodowej, pod filarami.

SERJI WYLOSOWANYCH Obligacji Udziałowych, z pożyczki 42 miljonowej, których ciągnienie dnia 15 b. m. nastąpi, tak całkowitych, jakoteż częściowych, każdego czasu nabyć można w powyższym Kantorze.



2,250 Rsr. jest do ulokowania na Dobra ziemskie, na 1szy Nr hipoteczny po Tow: Kredyt:;— 1800 i 750 Rsr: na Domy w Warszawie położone, bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy Freta pod 271, w pierwszym domu za Cukiernią, na 1m piętrze, gdzie Magazyn Gorsetów.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe ciepła 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali —.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Przebudzenie się Lwa*. *Dwóch Aniołów Opiekuńczych*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Łucja z Lamermooru*. (Panna *Hollossy* przedstawi główną rolę).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 23 Lutego (7 Marca) 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.